

Fartuszkowe natarcie

15 października 2023

Obronę Polaków przed ostrym prawem antyaborcyjnym oraz wizytę w obozie Auschwitz-Birkenau zapowiedział w swoim inauguracyjnym wystąpieniu nowy lider Wielkiego Wschodu Francji. Czy to oznacza nasilenie zakulisowych działań wymierzonych w konserwatywne wartości Polaków?

47-letni Guillaume Trichard został pod koniec sierpnia 2023 wybrany na Wielkiego Mistrza Wielkiego Wschodu Francji. Nowo wybrany wielki mistrz wygłosił oficjalne przemówienie, w którym nakreślił kierunek swoich działań. Szczególnie dużo miejsca poświęcił głównemu celowi, który będzie mu przyświecał w czasie, kiedy stoi na czele najważniejszej masońskiej obediencji na świecie. Jest nią zwalczanie ekstremistów i prawicowych reżimów (określanych przez Tricharda jako „skrajnie prawicowe”), aby można było zbudować nowy świat bez wojen według masońskiej zasady „wolność, równość, braterstwo”. Część swojego wystąpienia, Trichard poświęcił Polsce. Mówił:

Pomyślmy też o Polkach i Polakach, którzy muszą przeciwstawić się reżimowi, który praktycznie zakazuje aborcji i którego ustawodawstwo antyaborcyjne spowodowało już śmierć dziesiątek kobiet [...]. W związku z tym planuję podróż do Auschwitz, która nie mogła zostać zrealizowana z powodu Covida. Zostanie ona przełożona. Będzie to okazja, aby przypomnieć o tym, co te teorie mogą zrobić dla ludzkości, w szczególności antysemityzm, który doprowadził do śmierci miliony ludzi tylko dlatego, że urodzili się Żydami.

Tajna władza

Analiza wystąpienia nowego Wielkiego Mistrza prowadzi do wniosku, że zamierza on w sposób agresywny wymuszać wprowadzanie nowego prawodawstwa. Jak będzie to robił? O tym nie mówił, ale można się tego domyślać, znając praktykę

działalności masońskich stowarzyszeń. Masoneria to organizacja działająca w sposób tajny. Nie publikuje bowiem listy swoich członków (oficjalnie wiadomo tylko, kto stoi na jej czele) ani stenogramów z obrad, a każdy nowo przyjmowany członek zmuszony jest do zachowania w tajemnicy nazwisk pozostałych braci (za złamanie tej zмовy milczenia grozi kara śmierci).

Ideą masonerii jest skupianie osób wpływowych z takich sfer jak bankowość i finanse, media, służby specjalne, wojsko, dyplomacja i polityka. Osoby te, wstępując do masonerii, składają przysięgę lojalności i wierności Wielkiemu Mistrzowi i potem zobowiązane są do wykonywania jego poleceń (za nieposłuszeństwo również grozi kara śmierci). Problem zaczyna się wtedy, gdy polecenia Wielkiego Mistrza wkraczają w sferę zawodowych obowiązków członka masonerii. Musi on bowiem, zgodnie z przysięgą, być wówczas lojalny wobec mistrza, a nie wobec przepisów prawa. W ten sposób Wielki Mistrz uzyskuje nieformalny wpływ na rzeczywistość: w sposób zakulisowy wydaje polecenia swoim masońskim podwładnym uplasowanym na bardzo ważnych stanowiskach państwowych. Taki system prowadzi do istnienia nieoficjalnego systemu władzy zupełnie oderwanego od oficjalnego, wybranego w wyborach.

Wychodzi to na jaw przy okazji incydentalnych skandali. Np. kilkadziesiąt lat temu w Anglii sędzia sądu koronnego, będący masonem, uniewinnił członka masonerii, choć dowody jego winy były oczywiste. Wydał taki wyrok, bo takie otrzymał polecenie od swojego przełożonego, który w masonerii był również przełożonym oskarżonego. Wspomniany sędzia był lojalny wobec zakulisowej struktury, a nie wobec prawa i społeczeństwa, które zaufało mu i powierzyło odpowiedzialną funkcję sędziego. Ten przypadek doskonale pokazuje sposób funkcjonowania masonerii: zakulisowe polecenia niezidentyfikowanych osób rządzą decyzjami państwowymi i publicznymi.

Wojna z Bogiem

A jakie cele stawia sobie Wielki Wschód Francji? Jest to budowa państwa świeckiego opartego na zasadzie wolności, równości i braterstwa. Podstawą funkcjonowania takiego państwa jest jego świeckość, a drogą do jej osiągnięcia jest sekularyzacja społeczeństwa, czego głównym elementem jest walka z Kościołem i katolicką tradycją. Właśnie w Kościele katolickim masoni upatrują głównej przeszkody do osiągnięcia swoich celów. Dlatego właśnie prowadzą agresywną walkę z Kościołem, starając się ograniczyć jego wpływy na umysły wiernych, a elementy prawodawstwa będące wynikiem tradycji katolickiej (np. ochrona życia) zwalczają przy pomocy swoich zakulisowych wpływów. W masońskim świecie wiarę w Boga ma zastąpić wiara w architekta wszechświata, czyli niezidentyfikowaną siłę, która doprowadziła do Stworzenia, religię ma zastąpić rozum, a całość spraw koncentruje się na życiu doczesnym, bo wieczność, według masonów, nie istnieje. Etapami drogi do nowego porządku były m.in. dwie krwawe rewolucje: francuska (w okresie: 1789-1799) i meksykańska (w latach 1910 -1920), które na setkach tysięcy trupów dążyły do zbudowania świata bez Boga.

Tajemnica Oświęcimia

Po co dokładnie Guillaume Trichard planuje wyjazd do Oświęcimia? Z jego przemówienia wynika to, że będzie chciał upamiętnić ofiary nazizmu, czyli reżimu uważanego przez niego za „skrajnie prawicowy”. Między wierszami wyczytać można, że przy okazji tego upamiętniania mistrz Trichard będzie jeszcze chciał odbyć spotkania, aby wykorzystać swoje wpływy do walki o cele jego obediencji. Czyli o „wolność, równość, braterstwo”, zagrożone jego zdaniem przez polskie ustawodawstwo.

Trichard nie przyjedzie do Oświęcimia jako osoba prywatna. Przyjedzie tam jako nowo wybrany Wielki Mistrz Wielkiego

Wschodu Francji. Czyli przyjedzie z oficjalną wizytą. Taka wizyta wymaga uzgodnienia ze stroną przyjmującą. Zadzwoiłem do dyrekcji Muzeum Auschwitz-Birkenau. O planowanej wizycie Tricharda nikt tam nie słyszał. Jeśli to prawda, może prowadzić to do wniosku, że władze muzeum nie zostaną zapytane w tej sprawie o zgodę, a przyjazd mistrza zostanie im zakomunikowany w trybie polecenia. Podobnie jak pozostałe jego oczekiwania.

Przy okazji takich wizyt zawsze dochodzi do spotkań „na szczycie”. Można więc spodziewać się, że przyjazd do Oświęcimia będzie dla Tricharda pretekstem do tego, aby spotkać się z kolegami masonami Wielkiego Wschodu Polski i dyskretnie porozmawiać z nimi – i wydać im polecenia aktywności w Polsce. O tym spotkaniu być może opinia publiczna się dowie. O jego przebiegu i zapadłych ustaleniach z pewnością nie.

Polska sieć

Jakie wpływy ma Guillaume Trichard w Polsce? Jako najwyższemu Wielkiemu Mistrzowi (33 stopień wtajemniczenia) Wielkiego Wschodu Francji podlegają mu loże „przedstawicielskie” w innych krajach, także w Polsce. Nad Wisłą Wielki Wschód Polski został powołany jeszcze w ostatnich latach I Rzeczypospolitej – w roku 1784. Po 27 latach tajne stowarzyszenie rozwiązał dekretem car Rosji Aleksander I. Ożywienie łóż podlegających Wielkiemu Wschodowi Francji nastąpiło w roku 1910. Nurt rozwinął się w okresie międzywojennym, aż w roku 1938 prezydent Ignacy Mościcki wydał dekret zakazujący funkcjonowania łóż masońskich. 26 kwietnia 1991 roku powstała loża „Wolność Przywrócona” – pierwsza w postkomunistycznej Polsce obediencja podlegająca Wielkiemu Wschodowi Francji. Od tamtego momentu powstało 12 łóż masońskich, tworzących Wielki Wschód Polski, którym kierują wielcy mistrzowie mający różne stopnie wtajemniczenia. Polecenia otrzymują od szefa Wielkiego Wschodu Francji.

Członkostwo w łóżach jest tajne. Znane są tylko nazwiska szefów niektórych łóż. Oficjalnie wiadomo, że szefami WWP byli m.in. wpływowy wydawca Waldemar Gniadek, prezes Związku Literatów Polskich Piotr Kuncewicz, były wicemarszałek Sejmu Zbigniew Gertych, dyplomata Andrzej Nowicki. Wiadomo też, że masoni na swoich tajnych spotkaniach obradują nad przyjmowaniem w swoje szeregi nowych członków – i to zarówno tych, którzy sami składają aplikację, jak i tych, których wskazują sami wolnomularze. Oficjalnie na stronach organizacji masońskich można dowiedzieć się, że jednym z wymagań stawianych kandydatom jest niekaralność, którą potwierdza się wypisem z sądowego rejestru. Jednak w praktyce głównym kryterium jest co innego: wpływy, jakie wiążą się ze stanowiskiem piastowanym przez konkretnego kandydata. Wolnomularstwo nie potrzebuje niekaranych kelnerów, kierowców czy malarzy ścian. Potrzebuje osób decyzyjnych, a więc sędziów, oficerów służb specjalnych, dyplomatów, bankierów i oczywiście polityków. Bo dzięki ich wpływom może realizować swoje cele.

Autorstwo: Leszek Szymowski

Źródło: NCzas.com